

CARITAS W EUROPIE W TRZECIM TYSIĄCLECIU

Europejski Kongres Caritas, Warszawa, 22-26 września 1999 roku.

Jan Paweł II w *Tertio millennio adveniente* (TMA) wskazał, że jednym z celów obchodów Wielkiego Jubileuszu jest ożywienie miłości służebnej wobec braci (TMA 31), dlatego opowiedział się zdecydowanie za opcją preferencyjną na rzecz ubogich i odepchniętych oraz wyraził życzenie, aby chrześcijanie stali się „rzecznikami wszystkich ubogich świata” (TMA 51). Od 1989 r. dokonuje się w Europie proces integracji kontynentu. W spotkaniach i rozmowach polityków dominują tematy polityczne i gospodarcze, a zwłaszcza ekonomiczne. Proces jednoczenia Europy nie jest obojętny dla Kościoła, który żywo interesuje się wymiarem społeczno-kulturowym oraz religijnym zjednoczonej Europy. Powyższe przesłanki legły u podstaw zorganizowanego w dniach 22-26 września 1999 r. w Warszawie przez Akademię Teologii Katolickiej, Uniwersytet we Fryburgu Niemieckim oraz Caritas Polską Międzynarodowego Kongresu Naukowego „Caritas w Europie w trzecim tysiącleciu. *Caritas Christi urget nos*”

Kongres, nad którym honorowy patronat objęli kard. Józef Glemp, abp Paul Cordes, przewodniczący Caritas Europa – Denis Viénot oraz prezes Rady Ministrów RP – Jerzy Buzek, miał charakter ekumeniczny i zgromadził kilkuset uczestników z Austrii, Belgii, Beninu, Czech, Finlandii, Francji, Grecji, Litwy, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Rosji, Rumunii, Słowacji, Szwajcarii, Szwecji, Ukrainy, Wielkiej Brytanii, Węgier, Włoch i oczywiście z Polski. Wśród uczestników byli zarówno przedstawiciele ośrodków naukowych zainteresowanych problematyką charytatywno-socjalną, jak również praktycy, na co dzień realizujący posługę miłości. Lokalizacja kongresu w Warszawie umożliwiła obecność większej liczby uczestników z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, a co za tym idzie – wyakcentowanie problemów pracy charytatywno-socjalnej w tej części kontynentu.

Mszę świętą na rozpoczęcie kongresu celebrował i homilię wygłosił Prymas Polski kard. Józef Glemp. Program kongresu wypełniały sesje naukowe z wykładami, dyskusjami, pracami w grupach językowych (polska, niemiecka, angielska, rosyjska), a także zwiedzanie projektów socjalnych organizacji Caritas warszawskiej, płockiej i białostockiej. Sesje odbywały się w auli Metropolitalnego Seminarium Duchownego oraz w audytoriach Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Tłumaczenie symultaniczne na język polski, niemiecki i angielski gwarantowało sprawną i bezpośrednią komunikację wielonarodowej społeczności kongresu. Trzeba także zaznaczyć, że kongresowi towarzyszyło zainteresowanie mediów, szczególnie Redakcji Katolickiej Telewizji Polskiej. Mszę świętą na zakończenie kongresu, transmitowaną przez I Program Polskiego Radia, celebrował w kościele Św. Krzyża w Warszawie przewodniczący Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski – bp Jacek Jezierski.

Wykład inauguracyjny pt. *Kierunki i problemy diakonii charytatywnej wspólne dla Kościołów w Europie* wygłosił Denis V i é n o t. Zwrócił najpierw uwagę na historyczne przesłanki podziału Europy na dwie strefy wpływów, tradycji, kultur i religii. Zachód wyrósł na gruncie kultury rzymskiej i łacińskiej tradycji chrze-

ścijańskiej. Wschód kształtował się w kręgu kultury greckiej i bizantyjskiej oraz w prawosławnej tradycji religijnej. Ma to znaczący wpływ na obecną sytuację socjalną społeczeństw oraz na możliwości zaangażowania charytatywnego Kościołów. Przewodniczący Caritas Europa zaznaczył, że są trzy zasadnicze podmioty opieki socjalnej: państwo, społeczeństwo, Kościół. To wymaga współpracy i komplementarności działań. Działania kościelne specyfikuje kierowanie się zasadami Ewangelii i społecznej nauki Kościoła. Caritas Europa, posiadająca aktualnie 49 oddziałów regionalnych w 44 krajach, służy rozwojowi międzynarodowej współpracy na polu charytatywno-socjalnym. Plan strategiczny przyjęty w 1997 r. zakłada zaangażowanie Caritas Europy w budowanie cywilizacji miłości w społeczeństwach kontynentu. Caritas chce przyczynić się do obrony godności człowieka i rozwijania solidarności międzyludzkiej, m.in. poprzez stwarzanie nowych możliwości rozwojowych w społeczeństwach najbardziej zaniedbanych. Ważnym zadaniem Caritas Europy jest wzmocnienie wpływu na reformujące się instytucje Unii Europejskiej oraz wspieranie logistyczne nowo powstałych organizacji krajowych Caritas.

Strukturę trzech głównych dni kongresu wyznaczał klasyczny dla chrześcijańskiej pracy socjalnej schemat: widzieć, oceniać, działać. Sesję przedpołudniową pierwszego dnia kongresu wypełniły dwa referaty, dwugłos oraz dyskusja. Ks. prof. dr hab. P N i t e c k i z Wrocławia mówił o zmianach w systemach wartości w Europie Zachodniej i Wschodniej. Zaznaczył, że budowa nowego systemu wartości domaga się rozliczenia z poprzednim. Socjalizm i komunizm były próbą odpowiedzi na problemy końca XIX wieku. Próby te okazały się fiaskiem, głównie z powodu wadliwych systemów wartości, które legły u ich podstaw. Największym błędem systemów totalitarnych było ich oderwanie od fundamentu prawdy. Zdaniem referującego stanowi to również największe zagrożenie dla współczesnych systemów liberalnych. Tylko wolność w prawdzie jest dobra dla człowieka. Z tego względu trzeba, zwłaszcza w młodych jeszcze demokracjach krajów Europy Środkowo-Wschodniej, głosić i popierać wartości podstawowe. Wśród nich jest także miłość, która w życiu publicznym, zwłaszcza w zakresie działalności politycznej, pozwala widzieć lepiej i głębiej.

Ks. prof. dr hab. J. B a l i c k i z Gdańska w referacie *Aktualne przeobrażenia gospodarcze i społeczno-demograficzne w Europie* zwrócił uwagę na problem starzenia się społeczeństw. Po 2005 r. w całej Europie wejdą w wiek emerytalny liczne roczniki urodzone w okresie powojennego wyżu demograficznego, co spowoduje zachwianie proporcji między osobami aktywnymi zawodowo a tymi, którzy już zejść z rynku pracy. W konsekwencji zmieni się profil produkcji, konsumpcji, oszczędzania, inwestycji, rynku pracy itp. Wydłużanie się wieku życia ludzi starych jeszcze spotęguje wzrost ich liczby. Z kolei kryzys rodziny pozbawia złudzeń co do podjęcia opieki nad starszymi przez młodsze pokolenie. W krajach Europy Środkowo-Wschodniej nakłada się na te zjawiska kryzys ekonomiczny. To wszystko staje się źródłem nowych wyzwań dla władz państwowych, samorządów lokalnych, a także dla Kościołów. Trzeba przygotować wiele nowych ośrodków opieki socjalnej dla ludzi starych, a także wykwalifikować odpowiednią kadrę pracowników socjalnych i duszpasterzy, którzy pomogą tym ludziom godnie żyć.

W sesji przedpołudniowej miał miejsce dwugłos nt. *Współczesne systemy zabezpieczenia socjalnego i zdrowotnego w Europie*. Prof. dr H. B r a u n z Trewiru podkreślił, że po II wojnie światowej zmieniła się strategia opieki socjalnej, mianowicie strategia dochodu została zastąpiona strategią obsługi (*service strategy*). Na Zachodzie w systemie usług medyczno-socjalnych występuje trójkąt: pracownicy, klienci usług oraz płatnik (budżet państwa, ubezpieczalnie). Ekonomiści stawiają pytanie: kto ma płacić? Klienci płacą dzisiaj symbolicznie albo nie płacą wcale, dlatego coraz droższych usług często nie szanują. Chociaż opieka socjalna nie może być w pełni poddana rygorom wolnego rynku, to jednak pojawiają się pewne jej elementy, np. w Niemczech – ubezpieczenie opieki pielęgnacyjnej (*Pflegeversicherung*). Problemem organizacji charytatywnych jest: jak zachować wierność posłannictwu ewangelicznemu przy konkurencyjności usług socjalnych. Oczywiście jest, że usługi duchowo-religijne nie mogą podlegać opłatom, stąd potrzebne jest zaangażowanie wolontariuszy.

Wiceprzewodniczący Caritas Polska – o. H. M a t u s i e w i c z mówił o zabezpieczeniach socjalnych z perspektywy Europy Środkowo-Wschodniej. W jego przekonaniu są cztery systemy zabezpieczenia warunków zdrowotnych: narodowa służba zdrowia, ubezpieczenia społeczne, centralnie planowane wydatki przekazywane terenowym placówkom socjalnym oraz system oparty na ubezpieczeniach prywatnych. Transformacja polityki socjalnej w krajach regionu jest wymuszona przez czynniki polityczno-ekonomiczne, demograficzno-społeczne oraz technologiczne. Nowoczesny system zabezpieczenia socjalnego zmienia się dzisiaj z reaktywnego (usuwanie skutków) na aktywny (profilaktyka). Przyszłościowy model zabezpieczenia socjalnego powinien uwzględniać nie tylko ochronę zdrowia, ale także jego promocję, edukację i lepszą organizację usług. Istotnym czynnikiem ryzyka zdrowotnego jest ubóstwo, dlatego działania kościelnych organizacji charytatywnych powinny obejmować przede wszystkim ludzi najuboższych.

Sesja popołudniowa pierwszego dnia kongresu poświęcona była komunikatom przedstawicieli różnych Kościołów chrześcijańskich oraz dyskusji nt. *Postawa społeczna chrześcijan i wspólnot chrześcijańskich w Europie*. Prof. dr K. F. D a i b e r z Hanoweru mówił o formach diakonii chrześcijańskiej realizowanych we wspólnotach ewangelickich w Europie. W Niemczech, począwszy od XVIII wieku, rozwijał się model korporacyjny, którego uwieńczeniem jest organizacja Diakonia Kościoła Ewangelickiego. W Anglii utrwaliła się tradycja zrzeszeń i wielorakich fundacji. W zreformowanych Kościołach niderlandzkich i skandynawskich rozwinęły się specyficzne, nieco odbiegające od wyżej przedstawionych, modele posługi charytatywnej. Referent podkreślił, że kryzys państwa socjalnego staje się wyzwaniem dla prywatnych i kościelnych organizacji dobroczynnych. Kościół ewangelicki podejmuje aktualnie wiele form aktywności socjalnej, której podmiotami się zazwyczaj profesjonalnie przygotowani specjaliści. Zanika natomiast spontaniczne i dobrowolne zaangażowanie wiernych. Parafie ewangelickie w Niemczech utrzymują i prowadzą przedszkola, stacje opieki ambulatoryjnej i pielęgnacyjnej, poradnie dla bezrobotnych. Prowadzi się także działalność pomocową na płaszczyźnie międzynarodowej (np. *Brot für die Welt*).

Przedstawiciel Kościoła prawosławnego z Rosji mówił o ogromnej biedzie, zwłaszcza w środowiskach wiejskich, oraz o trudnościach organizacyjnych diecezji i parafii prawosławnych. Kościół prawosławny nie ma większych doświadczeń zorganizowanej posługi charytatywnej i oczekuje w tym zakresie pomocy od innych Kościołów chrześcijańskich. Bez pomocy logistycznej i materialnej nie da się zrobić znaczącego kroku w kierunku ożywienia dzieł charytatywnych w Kościele prawosławnym. Dyrektor Caritas Rosja z Sankt Petersburga zwrócił uwagę na niską świadomość społeczną Rosjan, która jest wezwaniem do podjęcia pracy formacyjnej, mającej na celu ukształtowanie świadomości i postaw prospołecznych. Dyrektor Caritas Rumunii dzielił się doświadczeniem współpracy z różnymi organizacjami europejskimi, owocującej realizacją wielu programów rozwojowych.

Tematyka drugiego dnia kongresu oscylowała wokół teoretycznych podstaw działalności charytatywnej w Europie. Profesor teologii prawosławnej A. P a p a d e r o s z Krety podstaw tych szukał przede wszystkim w Biblii. Zwrócił uwagę na pierwszą i ostatnią literę nowotestamentowego czasownika *agapeo*, które wskazują na jego chrystologiczny charakter. W jego przekonaniu miłość Chrystusa, będącego Alfą i Omegą, zmusza do czytania całej Biblii w sposób filantropijny i diakonijny. Hymn o miłości (1 Kor 13) uzasadnia tezę, że chrześcijaństwo bez *caritas* byłoby jak „miedź brzęcząca albo cymbał brzęmiący”. Dzisiejszy świat, zwłaszcza chrześcijańska Europa, przeżywa ogromny kryzys, u którego podstaw leży indywidualny i społeczny egoizm, dlatego tak ważnym zadaniem ekumenicznym jest ożywienie ducha Europy, m.in. przez kształtowanie etosu solidarności. Prof. Papaderos rozróżnił posługę charytatywną w zakresie mikro (parafia, społeczność lokalna) i makro (działania na płaszczyźnie międzynarodowej promujące godność człowieka, sprawiedliwość i pokój). W dobie globalizacji diakonia w skali makro jawi się jako niezwykle aktualna.

Profesor teologii luterańskiej Uniwersytetu w Oslo – T. W y l l e r zwrócił uwagę na odmienną i nieznaną ludziom bogatym kulturę ubogich i zepchniętych na margines społeczny. Jammes Scott, który prowadził badania empiryczne wśród ubogich, określił ich kulturę mianem „ukrytej transkrypcji”. Zadaniem Kościoła jest odczytanie nieznanego języka ubogich i przyjęcie ich do wspólnoty chrześcijańskiej. Kościół jest nie tylko wspólnotą duchową, lecz Ciałem Chrystusa, dlatego trzeba przewyciężyć dualizm i troszczyć się o całego człowieka, również o jego wymiar materialno-cielesny. Każdy zagubiony nędzarz, przygarnięty do Chrystusa, powiększa i ubogaca Jego Ciało. Nie wystarczy dzisiaj – zdaniem referenta – krytykować wielu zachowań współczesnych ludzi, trzeba tworzyć dobre alternatywy dla zagubionych, i to jest zadanie dla diakonii wspólnot chrześcijańskich.

Prof. dr G. S c h m i d t z Paderborn wskazał sześć cech chrześcijańskiej diakonii charytatywnej. Jest ona przede wszystkim spotkaniem z Chrystusem, który sam doświadcza miłości lub obojętności niejako „na własnym ciele” (Mt 25, 40). *Caritas* jest następnie wprowadzeniem w rzeczywistość zbawienia, rozumianego jako przewyciężenie choroby, śmierci, zniewolenia, niedoli, winy, przemocy itp. Chrześcijańska diakonia nadaje miłości bliźniego charakter uniwersalno-integracyjny, ponieważ ma moc przewyciężać egoizm, nienawiść, nieprzyjaźń i łączyć ludzi w jedną wspólnotę. Ewangeliczna *caritas* ma charakter profetycznej służby,

rozumianej jako oddawanie czci Bogu w duchu i prawdzie. Jest ona także wypełnieniem misji Kościoła, którego powołaniem jest głosić i budować królestwo Boże na ziemi. Uzdrawiająca miłość Chrystusa zwraca się najczęściej ku ludziom z marginesu społecznego, jednocześnie jednak dotyka serc i sumień pozostałych, wywołując sprzeciw albo mobilizując do działania.

Podstawy działalności charytatywnej wynikające z zasad katolickiej nauki społecznej (KNS) ukazali ks. prof. dr hab. H. S k o r o w s k i z Warszawy i dr A. W o h l f a r t h z Passau. Zdaniem pierwszego referenta z KNS wynikają podstawy działalności charytatywno-socjalnej nie tylko dla Kościoła, lecz także dla organizacji społecznych i państwa. KNS, będąca wyrazem troski o człowieka, jest źródłem, uzasadnieniem i wyznacznikiem kierunków postęgu charytatywnej. Szczególne ramy dla tej działalności wyznaczają społeczne zasady personalizmu, pomocniczości, solidarności i dobra wspólnego. A. Wohlfarth stwierdził, że nic nie jest tak praktyczne, jak dobra teoria. KNS dostarcza teorii działania charytatywno-socjalnego. Wprzęgnięcie jednak jej zasad do praktyki indywidualnych osób, wspólnot i organizacji pomocowych wymaga prowadzenia stałych badań empirycznych. Wypracowane modele wymagają bowiem ciągłego doskonalenia i aktualizacji.

Ostatnim tematem drugiego dnia kongresu były podstawy teologiczne postęgu charytatywnej w parafii. Prof. dr R. M e n g u s ze Strasburga zaznaczył, iż słowo *caritas* charakteryzuje w pierwszej kolejności nie ludzkie dzieła, lecz istotę Boga i Jego działanie. Dzięki takim świętym jak Teresa z Lisieux i Karol de Foucauld łatwiej dzisiaj niż przed wiekami utożsamiać się z Kościołem i jego służbą miłości. W świętości ich życia łatwiej bowiem rozpoznać siebie jako niezastępowanego, jakiego ubogiego, ubogaczonego łaską żebraka, dostępującego na równi z innymi miłosierdzia. Człowiek staje się mistykiem, jeśli „przez Boga i w Bogu kocha ludzkość Bożą miłością” (H. Bergson). Praktykowana *caritas* polega na dzieleniu się częścią swej miłości z cierpiącymi. Dlatego diakonia ma charakter wspólnototwórczy i przysparza wspólnotom chrześcijańskim wiarygodności. Dr T. K a m i ń s k i z Warszawy wskazał, że parafia jest podstawową wspólnotą chrześcijańską. Urzeczywistniane przez nią funkcje podstawowe: martyria, liturgia i diakonia stanowią jedność, wzajemnie się przenikają i uzupełniają. Najbardziej wewnętrznym, a zarazem widzialnym znakiem wspólnoty obok Eucharystii jest wzajemna miłość wszystkich członków.

Trzeci dzień kongresu poświęcony był praktyce postęgu charytatywnej w Europie. Prof. dr H. P o m p e y z Fryburga mówił o solidarności i działaniach pomocowych wspólnot chrześcijańskich. Stwierdził, że w starożytności głównym podmiotem postęgu charytatywnej była rodzina. Współcześnie w najbogatszych krajach swoje apogeum osiąga państwo socjalne. Większości społeczeństw Europy nie stać jednak na tak kosztowne zabezpieczenia socjalne, jakie istnieją np. w Niemczech. Gdyby ten model rozszerzyć tylko na kraje Unii Europejskiej, kosztowałby on ok. 1 biliona DM rocznie. Dlatego ten typ państwa socjalnego jest nie do utrzymania. Koniecznie trzeba rozwijać różne formy kultury pomocy potrzebującym, zanedbane zarówno na Zachodzie, jak i Wschodzie Europy. Zadaniem m.in. wspólnot parafialnych jest pobudzanie ludzi do okazywania solidarności i pomocy wzajemnej. Chrześcijanie obok motywacji czysto ludzkich mają ogromny potencjał środków teologiczno-du-

chowych inspirujących do posługi miłości. Wspólnoty chrześcijańskie dają świadectwo wierze, jeśli wchodzi w konkretną sytuację cierpiącego człowieka, w duchu miłości i naśladowania Chrystusa. Wśród metod pracy charytatywno-socjalnej prelegent wymienił: pracę dla dobra wspólnego (znaną od czterdziestu lat w Europie), komunitaryzm (rozwijany w ostatniej dekadzie w USA) oraz duszpaństwo socjalne (rozwinęte w krajach Trzeciego Świata).

O przyszłości specjalistycznych służb i ośrodków Caritas w Europie mówili dr B. O. K u p e r – przedstawiciel DCV przy Unii Europejskiej oraz o. H. M a t u s i e w i c z. Pierwszy zwrócił uwagę na to, że konkurencja światowego rynku wymusiła redukcję wydatków na cele socjalne we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Jeszcze trudniejsza jest sytuacja państw Europy Środkowej i Wschodniej, gdzie upadek komunizmu zbiegł się w czasie z załamaniem modelu państwa socjalnego. Pozarządowe organizacje socjalne, w tym także Caritas, nie muszą się obawiać w najbliższej przyszłości o swoją akceptację. Raczej będą przez rządy swoich państw hołubione, gdyż działają w interesie społecznym, dysponując pozabudżetowymi, prywatnymi funduszami. Najpilniejszym zadaniem Caritas jest zwalczanie zaostrzającej się biedy. To zaś wymaga ścisłej współpracy z innymi organizacjami pozarządowymi we własnym kraju i na płaszczyźnie międzynarodowej. Caritas musi zaangażować się w projekty socjalne finansowane z zasobów strukturalnych Unii Europejskiej, z programów Phare i Tacis, w przeciwnym razie pieniądze te przejmą rządy na inne cele. H. M a t u s i e w i c z podkreślił, że działania Caritas mogą przyczynić się do ukształtowania nowego oblicza Europy, której pomyślną przyszłość gwarantują takie wartości, jak godność człowieka, miłość, solidarność, otwarcie na innych.

Biskup pomocniczy z Paderborn – prof. dr R. M a r x starał się wskazać miejsce i rolę Kościoła w kontekście przemian społeczno-politycznych w Europie. Przemiany dotyczą m.in. systemu wartości. Kościół jest przekonany, że wartości chrześcijańskie są prawdą obiektywną, ponieważ stoi za nimi Bóg. Problemem otwartym jest, jak przenieść to przekonanie do społeczeństwa pluralistycznego. Kościół jest przynętą Boga rzuconą do świata. Ma być dla niego sakramentem, zaczynem, solą ziemi. Dlatego nawet jeśli stanowi 10 procent społeczeństwa, nie może milczeć, musi wypowiadać się w sprawach publicznych. Szczególnym priorytetem Kościoła są ubodzy oraz troska o sprawiedliwość i solidarność społeczną.

Prof. dr M. S p i e k e r z Osnabrück wskazał na szanse i zagrożenia pracy organizacji Caritas w państwach postkomunistycznych. Po 1989 r. zmieniły się nie tylko polityczno-prawne możliwości działania Caritas, lecz także metody rozwiązywania problemów oraz sposoby finansowania działań. W wyniku procesów transformacyjnych przedmiot posługi charytatywnej poszerzył się o bezrobotnych, bezdomnych, imigrantów, uciekinierów. Caritas wymaga zaangażowania politycznego, gdyż jej celem jest nie tylko łagodzenie skutków nędzy, ale też zapobieganie jej przez rozpoznawanie i usuwanie przyczyn ubóstwa. W nowych warunkach prawnych Caritas stała się partnerem dla państwa na wszystkich szczeblach sprawowania władzy, począwszy od rządu aż po gminę. W nowej sytuacji ustrojowej ważnym zadaniem jest budzenie wrażliwości społecznej, co wymaga dostępu i umiejętności korzystania z mass mediów. Przed Kościołem stoi także zadanie formacji duszpa-

sterzy i świeckich pracowników charytatywnych. Głównym niebezpieczeństwem jest oderwanie się *caritas* od swych chrześcijańskich korzeni, dlatego w parze z rozwojem diakonii musi iść troska o przekonania i żywą wiarę chrześcijan.

Referat podsumowujący, pt. *Międzynarodowe aspekty pracy charytatywnej*, wygłosił Przewodniczący Papieskiej Rady *Cor Unum* – abp P. J. C o r d e s. Zwrócił on najpierw uwagę na różnice terminologiczne w sposobie mówienia o posłudze charytatywno-socjalnej. Po Wielkiej Rewolucji Francuskiej ze względu na eliminację wszelkich elementów religijnych z życia publicznego termin *caritas* zastępowano słowami „filantropia” lub „solidarność”. Terminologia chrześcijańska była także obca światowym konferencjom ONZ w Kairze (1994), Kopenhadze (1995), Pekinie (1995), Istambule (1996). Kościół nie może zrezygnować z takich słów jak: *caritas*, chrześcijańska cnota, sakrament, kościelna wspólnota. W kościelnej pracy charytatywnej człowiek, a nie pieniądze, znajduje się w centrum zainteresowania. Specyfiką posługi Kościoła jest jej zakorzenienie w miłości trynitarniej, dlatego nie może się ona ograniczać tylko do potrzeb materialnych, ale zawsze jest ukierunkowana na duchową sferę człowieka, na jego zbawienie. Filantropia jest leczeniem ran, *caritas* idzie dalej – wprowadza człowieka w tajemnicę wewnętrznej miłości samego Boga. Z tego względu aktualny jest postulat K. Rahnera, aby martyria, liturgia i diakonia przenikały się w życiu wspólnot kościelnych i pojedynczych chrześcijan. Tylko takie przepowiadanie, którego doświadcza się w służbie bliźnim oraz świętuje w liturgii, przekazuje człowiekowi pełne zbawienie.

Rekapitulując, należy stwierdzić, że warszawski kongres charytatywny był znaczącym wydarzeniem dla Kościoła i środowisk teologicznych w Europie i w Polsce. Miejmy nadzieję, że materiały źródłowe kongresu, które mają się ukazać w 4 numerze „Roczników Naukowych Caritas”, przyczynią się do dalszych analiz i pogłębionych studiów zagadnienia. Zmieniające się uwarunkowania działalności społecznej Kościoła w Polsce domagają się bowiem stałej refleksji teologicznej oraz ciągłego doskonalenia i uaktualniania modeli działalności pastoralnej.

Ks. Wiesław Przygoda